

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty

we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5.00
z dostawą do domu zł. 5.30
na prowincji:
z przesyłką poczt. zł. 5.30
za granicą zł. 8.00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji 20 gr.

Ceny ogłoszeń

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbierania pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Limorowicza 15. — Nr. konta w P.K.O. Lwów 500 900. — Tel. Redakcji 22. Red. naczelny 71-02. Międzydzielny 22. — Tel. Administracji i Drukarni 14-22.

Uroczystości noworoczne na Zamku królewskim

Warszawa 1.1. PAT. Zgodnie z przyjętym zwyczajem, P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął życzenia noworoczne w dniu 1. stycznia na Zamku królewskim. Długo rano przybyli na Zamek członkowie domu cywilnego i wojskowego oraz protokółu dyplomatycznego. O godzinie 10.30 p. premier w otoczeniu członków rządu udał się na zamek i został przyjęty w prywatnych apartamentach P. Prezydenta. Zaraz potem P. Prezydent wraz z otoczeniem udał się do kaplicy zamkowej, gdzie nabożeństwo odprawił ks. Mościcki. Następnie P. Prezydent przeszedł do sali marmurowej, gdzie przyjął na osobistych audjencjach J. E. ks. Kard. Kakowskiego, marszałków sejmu i senatu, oraz prezesów NIK, Sądu Najw. i N.T.A. poczem o godz. 11.30, poprzedzony przez dyrektora protokołu dyplomatycznego, w towarzystwie prezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych, otoczony członkami domu cyw. i wojsk. przeszedł do sali rycerskiej, gdzie przyjął życzenia od korpusu dyplomatycznego. W imieniu korpusu mówił dziekan. Msgr. Marmaggi, nuncjusz apostolski.

Nuncjusz Apostolski składa życzenia

W przemówieniu swem ks. nuncjusz Marmaggi oświadczył m. in.:

Jak zwykle, moment historyczny, który znaczący koniec jednego i początek drugiego roku, napędza nas jednocześnie nieokreślonymi troskami i nadziejami. Dwa ważne problemy są źródłem wielu innych zagadnień ciężących nadal jak koszar nad całym światem, który do ychczas nie zdołał się od nich uwolnić. Są to zagadnienia wojskowe i finansowe. Jest to ciężkie i smutne dziedzictwo, które przechodzi z roku na rok, hamując poważnie proces odbudowy świata, do której ludzkość tęskni, jako do jedynego celu.

Dalej mówca zaznaczył, że jednak podstawą odbudowy międzynarodowej pozostaje mimo wszystko rozum ludzki, a nie siła fizyczna i że wzrasta stale pragnienie zgody i pokoju, który jest czynnikiem dominującym w pracach negocjatorów. Dają się słyszeć coraz silniejsze i z głębi duszy głosy potępienia agresji i materializmu. Dlaczegoż nie mielibyśmy wierzyć — mówił nuncjusz — że ten san ducha nie jest zapowiedzią zgody, która nastąpi w przyszłości? Życzymy tego wszystkim z całego serca, my optymiści i pacyfiści z zawodu. To też słusznym jest witać N. Rok życzeniami, a przede wszystkim słowami otuchy. Młodość nam jest stwierdzić, Panie Prezydencie, że w całej tej wspaniałej pracy kraj Pański nie był nieobecny. Polska w ciągu 15 lat swego niepodległego

bytu brała i bierze czynny udział w tej pracy. Oceniamy wysiłki narodu polskiego, zmierzające do pokonania ogólnych trudności, do zapewnienia sobie w jak najszerszym zakresie ko-

rzyści z postępu i dobrobytu na jaki zasługuje.

W zakończeniu ks. nuncjusz Marmaggi życzył całej Polsce szczęścia i pokoju.

Nowy Rok w Pałacu Wojewódzkim

W dniu Nowego Roku przyjmował Wojewoda Lwowski p. Władysław Bełina Prażmowski w salach reprezentacyjnych Pałacu Wojewódzkiego życzenia noworoczne składane na jego ręce dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i Rządu.

Ja, o pierwsi zawiili się naczelnicy wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, Tymcz. Wydz. Samorządowego w Lwowie, lwowski starosta powiatowy i grodzki, wojew. komendant Policji Państw. z delegacją korpusu oficerskiego P. P. W imieniu urzędników Urzędu Wojewódzkiego i starostów przemówił wicewojewoda Sochański.

Z kolei złożyli życzenia prezesi Izby Skarbowej I. i II., prezes Oddz. lwowsk. Prokuratury Gen. kurator Okr. Szkolnego, dyr. Kolei Państw., prezes Poczty i Tel., dyrektor Lasów Państw. dyr. Ceł, dyr. Okr. Urz. Miar. Imieniem władz wojskowych przybył deca O. K. VI. wraz z delegacją oficerów garnizonu lwowskiego, imieniem miasta Lwowa prezydent miasta.

Z przedstawicieli państw obcych złożyli życzenia konsulowie: rumuński generał, belgijski, czeskosłowacki, francuski, fiński, hiszpański, łotewski i sowiecki.

Prócz tego złożyli życzenia dyrektor lwowsk. Oddz. Banku Polskiego, dyrektorowie oddziałów lwowskich Banku Gosp. Kraj., Państw. Banku Rolnego, Banku Sp. Zarobkowych, dyr. Twa Kred. Ziemińskiego, dyrektorowie G. K. O. i M. K. K. O., prez. Zw. Kas. Oszczęd. dyr. Oddz. lwowsk. P. K. O. dyr. Banku Hipotecznego dyr. Powsz. Banku Kred., dyr. oddz. lwowsk. Banku Handlowego — superior OO. Jezuitów, delegacja ewangelickiej gminy wyznaniowej, prezydent żydowskiej gminy wyznaniowej, delegacja Akcji Katolickiej, ks. poseł Szydelski, prezes Rady Nacz. BBWR. pos. dr. Domaszewicz, pos. dr. Mękowski, rektorowie uniwersytetu, politechniki, Akad. Med. Wet. i W. S. H. Z., profesoria uniwersytetu: Arctowski, Ehrlich, Halban, Weyberg, sen. Zakrzewski i Zychliński, dyr. Powsz. Szp. dla Państw., dyr. Powsz. Zakł. Ubez., dyr. Państw. Zakł. dla umysłowo chorych w Kulparkowie, dziekan Rady Adwokackiej, dyr. Z. U. P. U., dyr. Kasy Chorych we Lwowie, komisarz rząd. Domu Narodnego, Gwioński im. fundacji Skarbkowskiej, dr. Załęski kurator fund. Abrahamowiczów, prof. dr. Gröer, pos. Dr.

Sommerstein, delegacja Izby Notarialnej i delegacja Twa Kandydatów Notarialnych, Izba Inżynierska, Zw. Zaw. Prac. Umysł., Gosp. Wiejsk., Polski Czerwony Krzyż, Okr. Zw. Lekarzy Państwa Polskiego, Zw. Oficerów Rez., Zw. Legionistów, Zw. Podoficerów Rez., Zw. Legionistów, Zw. Obrońców Lwowa, Zw. Rezerwistów, Zw. Żydów w Uczestników Walk o Niepodległość Polski, Zw. Strzelecki, Zw. byłych Bełmaków, Zw. Ociemniałych Żołnierzy, Zw. Oficerów w st. spocz. Zw. Inw. idów Wojennych R. P. Leg. a Inw. Wojennych, Zw. Żyd. Inw. Wdów i Sierot, Woj. Zw. Ob. Pracy Kobiet, Twa Kutury Akad. delegacja mieszkańców Domu Akad. Twa Przyj. Mł. Akad., Legion Młodych, Korporacje: Fideia, Kadra i Gdynia, L. O. P. P., Liga Morska i Kol., Liga Polsko-Jugosl. Klub Inteligencji Rep. Demokr., Rada grodzka BBWR, delegacja Klubu Społ. klubu Woln. Zjedn. Radzieckiego, Mieszc. Twa Strzeleckie, Twa Naucz. Szk. Średn., Zw. Nauczycielstwa Polskiego, Straż Mogił Polskich Bohaterów, Małop. Zw. Straży Poż., Rada Zawodowa Z. Z. Z. Izba Handl. i Przemysł., Małop. Twa Roln., Zw. Ziemian, Izba Rolnicza, Centr. Zw. Kupc. i Przem., Słow. Kupc. i Przem. Polsk., Zw. Fabryczny, Zw. Ceramiczny, Polski Eksport Naftowy, dyr. Po. min., Producentów Ropy, dyr. Giełdy pieniężnej prezes Giełdy Zboż. i Tow., Zw. Kupców Zboż., Żyd. Twa Roln., reprezentanci przem. naft., Izba Rzemieśnicza, Zw. Cechów Rzem., Lw. Stow. Kupców, Kongregacja Kupiecka, Zw. Stow. Zar. i Gosp., delegacja Zarz. Gł. T. S. L., Zw. Obrony Kresów Zach., prezes. Kraj. O. g. Sjonistycznej, Kasyno i Koło Lit.-Art., Zw. Społ. Org. opieki nad emigrantami, Emigracyjny, kierownik Miejsk. Zakł. Gazowego, lwowsk. Odd. Ukr. Centr. Komitetu Ruska Selańska Organizacja, Instytut Staurypigiański, Twa im. Kaczkowskiego, Rewizyjny Sojuz Ruskich Kooperatyw, delegacja Agudy, Zw. Żyd. Inteligencji, Żyd. Klub Mieszczański, Twa Mehsike Hadas, Stow. Gwiazda, Stow. Jad Charuzim, Korporacja Gospodnio-Resauracyjna, Zw. Małop. Rolników, Twa Piotra Skargi

W imieniu prasy zawiili się: prez. Twa Dziennikarzy Polsk. i Syndykatu Dziennikarzy Polskich, naczelny redaktor Słowa Polskiego, naczelny redaktor Gazety Lwowskiej, i kierownik lwowskiego Oddziału PAT

Przemówienie P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Na to przemówienie odpowiedział P. Prezydent Rzeczypospolitej słowy następującymi:

Księżu Nuncjuszu! U progu roku, który nadchodzi, zechciał W. Ekscelencja, jak to jest w zwyczaju, wymownie wyrazić uczucia dostojnych monarchów i naczelników państw, oraz życzenia całego korpusu dyplomatycznego, uwierzytelnionego w Warszawie. Pragnę podziękować W. Ekscelencji za te wyrazy, z których promienieje tak szlachetna wzniosłość serca i umysłu, a równocześnie z mej strony złożyć gorące życzenia szczęścia osobistego dla tych zwierzchników państw, których godnych przedstawicieli tu widzę, oraz pomysłowości dla ich krajów. Każdy z nas zdaje sobie sprawę z poważnych trudności które w ciągu ubiegłego roku przyczyniły się do zwiększenia powszechnego kryzysu gospodarczego. Nie ma ani jednego państwa, któreby nie odczuło zgubnych skutków jego i nie starało się złagodzić jego ostrości. Wyrażam uznanie dla tych wysiłków, które torują drogę lepszej przyszłości i odczuwam żywe zadowolenie, że W. Ekscelencja ocenia działalność Polski, zmierzającą ku wyrównaniu różnic, dzielących narody. Tę pracę Polska prowadzi wytrwale świadoma obowiązków, jakie nakłada na nią jej misja dziejowa i jej odpowiedzialność wobec ludzkości. Prowadzi je w nadziei, że pracą swą twórczą przyczyni się do umocnienia uczucia bezpieczeństwa i pragnienia pokoju, najpoważniejszych rekojmii odprężenia moralnego i politycznego. Ideał ten wspólny wszystkim, którzy powołani zostali do przewodniczenia losom ludzkości, może być jedynie osiągnięty przez wytrwałe wysiłki wszystkich narodów. Mam mocne przekonanie, Księżu Nuncjuszu, że z pomocą Wszchemogącego zostanie on osiągnięty, jeżeli ożywieni tą samą wiarą w pokój, połączymy w tym celu nasze czyny i nasze myśli.

Z kolei P. Prezydent przechodził do różnych sal Zamku, gdzie przyjmował życzenia duchowieństwa, parlamentarzystów, wojskowości, sędownictwa, urzędników, organizacji społecznych i t. p.

Album Legionistów

Zarząd Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie ul. Zielona 12 zwraca się do wszystkich Legionistów, którzy w r. 1914 względnie później wyszli do Legionów z terenów województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego o zamieszczenie w wydawnictwie Pamiątkowego Albumu z życiorysami i fotografiami Legionistów z tych województw.

RADJO

Środa, 3 stycznia.

Lwów, (381). Godz. 7—7:55: Audycja poranna, 7:55—11:40: Przerwa. 11:40: Przegląd prasy polskiej. 11:50: Odczytanie programu na dzień bieżący i komunikaty. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Piosenki rewiowe z płyt. 12:30: Trans. z Warszawy. Wiadomości meteorol. 12:33: Tr. z Warszawy. Muzyka symfoniczna. 13:10—13:15: Dziennik południowy. 13:15—15:25: Przerwa. 15:25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Trans. z Warszawy. Artykuły i pieśni w wyk. Jadwigi Hejdukowskiej - Marczyńskiej (msopr.), przy fortepianie prof. Ludwika Ursteina. 16: Trans. z Warszawy. Orkiestra salonowa Sandlera (płyty). 16:10: Tr. z Warszawy. Program dla dzieci: a) Opowiadanie Zuzanny Rabskiej: „O psiej mądrości”; b) „A to zgodnicie” aud. w opr. Henryka Ładosza. 16:40: „Listy i programy” w opr. dyr. J. S. Petry. 16:55: Trans. z Warszawy. Koncert kameralny w wyk. Warszawskiego Kwartetu Smyczkowego (I-sze skrzypce — Józef Gornowski, wiolonczela — Marian Neuteich). 17:30: Trans. z Warszawy. Pieśni w wyk. śpiewaczki amerykańskiej Elviny Rove - Stalińskiej, przy fortepianie prof. Ludwika Ursteina. 17:50: Akcja „Radio - Dzieciom”. 18: Odczyt przyrodniczy. 18:20: Trans. z Warszawy. Jazz fortepianowy w wyk. Felicji Bryńskiej i Iny Eigerówny. 18:40: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczki Ignacego Dygasa, przy fortepianie prof. Ludwika Ursteina. 19: Odczytanie programu na dzień następny. „Silva Rerum” i repertuar teatrów. 19:08: Rozmaitości. 19:25: Feljton literacki — „Słuchać się? wykluczone” — wygl. Stan. Wasylewski. 19:40: Wiadomości sportowe. 19:43: Lokalne wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej, przy fortepianie prof. Ludwika Ursteina. 20:45: Tr. z Warszawy. „Maria Curie - Skłodowska w laboratorium i w domu” — wygl. p. Romanowa Dalborowa. 21: Przerwa. 21:05: Wieczór Mickiewiczowski. 22: Audycja we soła „Zabytki Warszawy”. 23: Komunikaty 23:05—24: Najpiękniejsze utwory z płyt gramofonowych.

Zginął bez wieści.

Warszawa 1. stycznia (Sz.) Przed kilku dniami donosiłszy o tajemniczym zaginięciu w Austrii urzędnika polskiego, Witolda Sturm de Suroema. Z Wiednia nadeszła obecnie wiadomość, że mimo energicznych poszukiwań, policja austriacka dotychczas nie natrafiła na żaden ślad zaginionego. Austriackie władze bezpieczeństwa przypuszczają, że p. Sturm de Suroem uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie wycieczki w góry.

Krwawe zabawy sylwestrowe.

Niektóre zabawy sylwestrowe i noworoczne nie obeszły się w tym roku bez rozlewu krwi.

W Holosku Wielkim 26-letni brukarz Marjan Gruby otrzymał 3 rany cięte w łędźwie i 2 w głowę, a 28-letni Karol Jaworski 3 rany cięte w głowę, 4 klute w łędźwie i 1 w udo.

Na zabawie przy ul. Kopernika 20, 30-letni Władysław Samaryk otrzymał pchnięcie nożem w okolicy serca, 29-letni sofer Jan Szytnik cięcie w głowę i szereg ran na twarzy i rękach, a 28-letni robotnik Aleksander Cyt kilka ciosów w głowę. Wszystkich przewieziono do szpitala.

Przy ul. Szeptyckich 18 Waszyńiec Wasul, 51-letni dozorca i 32-letni szewc Eliasz Kosterka, odnieśli szereg ran tłuczonych na głowie i rękach zadanych żelaznym drągiem.

— W sprawie przywozu towarów. Izba Przemysłowa - Handlowa komunikuje, że firmy ubiegające się o zwolnienie przywozu winy bezwarunkowo do dnia 5 stycznia 1934 r. złożyć w Izbie legalizowany odpis świadectwa przemysłowego, wykupionego na r. 1934. Izba zwraca uwagę, że w razie niezastosowania się do tego wezwania Ministerstwo Przemysłu i Handlu nie będzie wydawało pozwoleń przywozu. Równocześnie Izba przypominia, że legalizuje odpisy świadectw przemysłowych za opłatą zł. 3.

Z przeszłości Łunaczarskiego.

Były komisarz ludowy oświaty w rządzie sowieckim A. W. Łunaczarski, który w tych dniach zmarł w Mentonie, należał do tej części rewolucyjnej inteligencji, która swoje „przerodzenie klasowe” przeżyła już dawno przed rewolucją z roku 1917 i czynnie uczestniczyła w przygotowaniach rewolucyjnych roku 1905.

A. W. Łunaczarski, aczkolwiek był synem wysokiego urzędnika carskiego, już w młodości swej był rewolucjonistą „z powołania” i brał udział w działalności najradzykalniejszych grup. Ale do swej działalności rewolucyjnego realisty i praktyka starał się wnieść pierwiastki poezji i patosu, co Lenin swemu najbliższemu współpracownikowi często wytykał.

Już w roku 1899 Łunaczarski prześladowany był przez władze żandarmskie i obwiniony został o uprawianie socjalno-demokratycznej agitacji wśród robotników, za co w kwietniu 1902 roku zesłany został do Rosji północnej, do Wjatki. Po powrocie z wygnania Łunaczarski żył w Kijowie, gdzie był członkiem miejscowego komitetu partii socjalno-demokratycznej, należąc do skrajnie lewicowego jej skrzydła, które później stało się zarodkiem partii komunistycznej.

Po rewolucji 1905 r. Łunaczarski wyemigrował zagranicę. Wśród bolszewików powstał wówczas kierunek, który uważany był za wybitnie kontrewolucyjny. Nowy ten kierunek, nazwany „szukaniem Boga”, powstał na gruncie rozważań religijnych a wytworzył się w szeregach inteligencji rewolucyjnej. Zwolenni-

cy tego kierunku starali się dać marksizmowi podkład religijny-filozoficzny a socjalizm miał się stać ich zdaniem wyznaniem religijnym dla proletariackich mas, co przyczyniłoby się do jego popularyzacji. Łunaczarski stał się prorokiem tej nowej „nauki”, co dla niego jest wielce charakterystyczne. Praca jego „Socjalizm a religia” jest właśnie wyrazem jego ówczesnego światopoglądu.

Później Łunaczarski uzgodnił swe poglądy z poglądami innych teoretyków komunizmu i opuścił kierunek „poszukiwaczy Boga”. W roku 1917 wraz z Leninem zajął się czynną propagandą idej komunistycznych. Często wygłaszał rewolucyjne przemówienia z balkonu w i tancerki Krzesińskiej w Petersburgu. W wili tej usadowili się późniejsi komuniści i z nim doszło do rewolucji, znajdował się w niej sztab komunistyczny. W mowach swych Łunaczarski nawoływał do obalania rządów kapitalistycznych i ustanowienia sowiektów. Brał też czynny udział w powstaniu komunistycznym w Petersburgu w lipcu 1917. Powstanie to zostało stłumione przez rząd tymczasowy a wielu bolszewików, m. i. i Łunaczarskiego, aresztowano. W krótkim jednak czasie wypuszczony został na wolność.

Dnia 25 października (st. stylu) 1917 wraz z Leninem obalili rząd tymczasowy a następnego dnia zamianowany został członkiem pierwszego rządu sowieckiej Rosji, obejmując komisarzatu ludowy oświaty. Na stanowisku tym wytrwał do roku 1929, kiedy na jego miejsce powołany został Rubnow.

Z lasów i pól.

Wyniki ostatnich polowań nie są takie, jakich się spodziewano. Przyczyna — fatalna aura i bardzo wielkie śniegi. Z dziczych polowań podcślamy sukces Janowa, gdzie, polując na zające, brano i mioty dzicze i na rozkładzie znalazły się 4 dziki — dublet hr. Borkowskiego i ładny odyniec hr. W. Gołuchowskiego. Nie zawiodła również znana knieja w Sorocku, gdzie w 4 strzeby ubito 105 zające. Dobrze spał się troskliwy hodowca zwierzyzny p. Zahaczewski z Krasowa w rewirze Nowosiółka, gdzie cztery lisy okrasily wcale piękny rezultat zające. Bez współdziałania jednak kuraora tego majątku Dr. R. hr. Zalewskiego trudnoby było zarządcy tego majątku niezałować i karmy i pewnych wkładów, by knieja ta nie miała przed sobą bardzo ładnej przyszłości.

Wyniki 2 polowań, które zdołaliśmy zebrać, są następujące:

W Ostapiu na Podolu u hr. Zaleskiego A. w strzelb 14 ubito 176 zające;

w Grzymałowie u hr. Wolańskiego w strzelb 5 zające 83;

w Sorocku u hr. M. Baworowskiej w strzelb 4 zające 105.

Zastanawia w tych trzech kniejach, leżących obok siebie, brak na rozkładzie lisów, których jest tam bardzo wiele. Polowania na nie udają się tam jednak tylko w jesieni.

W Kutkorzu u hr. Wodzickiego polowano dwa razy (dwa rewiry): w strzelb 4 padło 32 zające i 8 bażantów, w strzelb 5 — lis, 43 zające i 6 kogutów. W październiku gajowi schwytali tu pod lasem klusownika, który wieczorem zdołał ubić sześć zające. Sprawę tą ma w swych rękach jeden z p. sędziów ze Zborowa i spodziewamy się, iż klusownikowi temu „bez zawieszenia” odechce się w październiku polować za wychodzące z cudzej kniei zające.

W Krasowie w rewirze Nowosiółka w strzelb 8 ubito 4 lisy i 63 za-

jęcy (30. XII) na strzałów 144. Polowanie wzorowo prowadził p. Nahaczewski;

w Starem Siole w Długiem u p. Gabińskiego w strzelb 14 ubito 40 zające;

w Firlejówce u p. Gniewosów w 9 strzelb ubito 72 zające;

w Janowie u hr. Gołuchowskiego w strzelb 12 ubito 4 dziki i 41 zające;

w Gródku Jagiellońskim u p. Dr. Malsburga w strzelb 7 ubito lisa i 28 zające;

w Łabaczu u p. Gniewosów w 6 strzelb ubito 25 zające.

Tow. Myśl. im. św. Huberta 29 i 30. XII w Hlewczanach w strzelb 10, lis 1, zające 50 i kozłów 10. Dziki regularnie przebijają się przez nagonkę.

Klub. Myśl. „Ponowa” 31. XII w Zubrzy pod Lwowem w strzelb 11 zające 28. Knieja wyniszczona powinna być zamknięta dla polowania.

w Czołowicach u hr. lanckorońskiego w 10 strzelb 30. XII. ubito 103 zające.

w Dziedziłowie u p. Czerkawskiego 18. XII w 12 strzelb zające 127;

w Bilce szlacheckiej 28. XII. w 12 strzelb zające 79;

w Biełkowej Wiszni 22. XII w 9 strzelb padły 4 lisy i 20 zające.

Drugi wąż morski?

Warszawa 1. stycznia. (Sz.) Z Londynu donoszą: Nad jeziorem szkockim Loch Ness, w którym pojawić się miał, jak o tem niedawno donosiłszy, niezwyklej wielkości wąż czy też potwór morski, zaobserwowano ostatnio jeszcze jednego weża. Zgromadzeni na brzegu widzowie zobaczyli o tej samej godzinie w dwóch miejscach jeziora, oddalonych od siebie o 30 km., dwa weże morskie. Nad jeziorem gromadził się coraz więcej ludzi, pragnących zobaczyć na własne oczy miedwica stworzenia.

Syn Primo de Rivery na widowni.

Paryż, 1 stycznia. (PAT) z Madrytu donoszą: Prasa socjalistyczna twierdzi, że Hiszpania znajduje się w przededniu przewrotu, który obali ustrój republikański. Poszczególne odłamy prawicy nie mogą się jedynie zgodzić co do chwili dokonania przewrotu.

Primo de Rivera, syn byłego dyktatora, domaga się natychmiastowego wybuchu przewrotu, natomiast inni przywódcy prawicy odkładają sprawę na później. W koszarach wśród żołnierzy prowadzona jest jawna propaganda przeciwko republice.

Nowela do dekretu o projektach pomników.

Warszawa, 1 stycznia. (Sz.) Dowiadujemy się, że został opracowany projekt noweli do dekretu z 1919 r. o zatwierdzaniu projektów pomników ze stanowiska artystycznego. Nowela ta przekazuje orzecznictwu władz administracyjnych wykroczenia przeciw przepisom dekretu, przewidując karę aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3.000 zł.

3.282.350 złotych na zasiłki dla bezrobotnych.

W dniu 30 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. Kazimierza Rożnowskiego posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia na którym ustalono preliminarz budżetowy F. B. na styczeń 1934 r.

Preliminarz ten ustala na zasiłki dla bezrobotnych robotników sumę 3.282.350 zł. w przewidywaniu, że liczba uprawnionych do pobierania ustawowych zasiłków z Funduszu Bezrobocia wyniesie w styczniu około 65. 000 osób.

Po stronie dochodów preliminarz przewiduje sumę 2.625.000 zł. z tytułów wkładek za ubezpieczonych robotników oraz ustawowej dopłaty ze skarbu państwa.

Po wyczerpaniu porządku dziennego p. Kazimierz Rożnowski, który powołany został przez p. Prezydenta Rzplitej na stanowisko prezesa Izby Ubezpieczeń Społecznych i opuszcza w związku z tem stanowisko prezesa zarządu głównego F. B., wygłosił przemówienie pożegnalne. W imieniu ministra opieki społecznej wyraził p. Rożnowskiemu podziękowanie za owocną pracę w Funduszu Bezrobocia dyr. Igocki, poczem imieniem członków zarządu pożegnał p. Rożnowskiego p. Teller.

Olbrzymie nadużycia

Prasa łódzka omawia sprawę dokonanego w Łodzi samobójstwa mż. Wiesława Gierlicza, znanego przemysłowca, prezesa wielu towarzystw elektrycznych, którego majątek szacowano na miliony złotych.

Zdaniem prasy łódzkiej przyczyną samobójstwa była obawa przed procesami, które groziły mż. Gierliczowi z powodu licznych jego nadużyć.

Tak n. p. gdy miano budować linię kolejową Łódź—Brzeziny, Gierlicz nabył tereny, przez które kolej miała przebiegać, by potem tereny odsprzedać towarzystwu kolejowemu. Mini sterstwo nie udzieliło pozwolenia na budowę tej kolei, jednak Gierlicz zataił ten fakt przed spółnikami, wobec czego ci nabyli tereny. Gdy spółnicy dowiedzieli się o oszustwie, złożyli przeciw Gierliczowi doniesienie do prokuratury. Pozatem Gierlicz jako prezes firmy „Siła i światło” dopuścić się miał wielkich nadużyć podatkowych, oraz wielu oszustw na szkodę akcjonariuszów przedsiębiorstw, którymi kierował.

Wiadomości bieżące

WTOREK 2 stycznia.

TEATR WIFLKI

Teatr Wielki. Dzisiaj we wtorek dnia 2. bm. o g. 7.30 wieczorem jedna z najświetniejszych nowości ostatniej doby, głośna komedia reportażowa Bus Feketyego „Pieniądze to nie wszystko“ budząca s.a.e. niesłabnące zainteresowanie wśród najszerszej publiczności.

TEATR ROZMAITOŚCI

Teatr Rozmaitości. „Stefek“ komedia J. Deva'a o której mówi cały kulturalny świat europejski jako o najświetniejszym zjawisku teatralnym ostatnich czasów odegrana zostanie dziś we wtorek o g. 7.30 wieczorem w znakomitej obsadzie.

KINOTEATRY.

ADRIA: „Szydła zdrajców“ i „Flap i Flap jako pogromcy“.

APOLLO: „Wyrok życia“ Eichlerów na Damiecki.

ATLANTIC: „Hrabina Monte Christo“ z Brygidą Heim.

CASINO: „Biały diabeł“ i „Flap i Flap“.

CHIMERA: „Król cyganów“.

GRAZYNA: „Raj podlotków“ z Anny Ondrą i rewia.

KOPERNIK: „Monsieur Baby“.

MARYSIENKA: „Monsieur Baby“.

MIRAŻ: „Adjutant Jego Wysokości“ z Flastą Burjanem.

MUZA: „Laurei i Hardy“, komedia.

PALACE: „Prokurator Alicja Horn“.

PAN: „Prawo do grzechu“.

PASAŻ: „Ken Majnard bandyta de- dektyw“.

RAJ: „Pieśń nocy“ Jan Kiepura.

SŁOŃCE: „Ludzie morza“ oraz re- wia.

STYLOWY: „Chandu“, rewia „Co gwiazdy wróżą“.

SWIT: „Sierżant X“ Iwan Możuchin

UCIECHA: „Odmęt ulicy“ oraz re- wia.

—O—

Powitanie Nowego Roku w klubie Towarzystwa B. B. W. R. w własnym lokalu przy ul. Sykstuskiej Nr. 10, miało wyjątkowo miły i ożywczy charakter. Obszerne salony klubowe wypełnili liczni goście ze wszystkich sfer społecznych. Bawiono się ochotczo przy dźwiękach doskonałego jazzu aż do rana. Wśród obecnych znajdował się p. wojewoda lwowski Belina-Prażmowski, dowódca korpusu gen. Popowicz z małżonką, prezes Rady Naczelnej B. B. W. R. pos. A. Domaszewicz, wicewojewoda p. Sochański, posłowie sejmowi itd.

—O—

Do numeru dzisiejszego dołączamy kolejny arkusz powieści „Lady Elaine“.

—O—

Polskie Tow. Muzyczne zawiadamia P. T. członków chóru, że z powodu przyspieszenia terminu koncertu wspólna próba chóru odbędzie się w środę 3 bm. o godz. 10-tej.

—O—

Temperatura we Lwowie w dniu 1 stycznia wynosiła: o godzinie 7 rano +0.4, o godzinie 1 w południe +0.4, o godzinie 9 wieczór —1.3.

—O—

Zgon kom. W. Krzczunowicza. W niedzielę w szpitalu Kasy Chorych przy ul. Kurkowej zmarł komisarz Mgr. Władysław Krzczunowicz, który przed kilku dniami zażył większą dawkę weronalu w zamiarze samobójczym. Stan jego początkowo niegroźny, pogorszył się, a przewieziony do szpitala, mimo opieki lekarskiej zmarł w niedzielę wieczorem.

Przygotowania wojenne Niemiec.

Wiedeń. 1. 1. (PAT). Sonn- u. Montagsztg. donosi, że Niemcy czynią przygotowania wojenne nad granicą francuską. Manowili w odległości ok. 30 klm. od granicy budują naprzeciwko fortów francuskich licz-

ne rusztowania żelbetonowe, niezna- ne dotychczas w technice wojennej. Dotąd zbudowano (według pisma) 100 takich rusztowań. Francuzi twierdzą, że rusztowania te służyć mają do wypuszczenia w określonym

kierunku rakiet wypełnionych sub- stancjami wybuchowymi, bądź też gazami trującymi. Rakiety takie mogą w ciągu kilku minut zupełnie zniszczyć wiele tysięcy metrów kwa-

Nowy Rok na Ratuszu.

Wczoraj, w dzień Nowego Roku o godz. 1. w południe składano w Ratuszu życzenia noworoczne dla miasta. W zastępstwie nieobecnego we Lwowie Prezyd. Drojanowskiego, przyjmował życzenia wiceprezydent miasta p. Irzyk wraz z wiceprezydentami dr. Strońskim, Chajesem i dr. Kubałą.

Życzenia noworoczne złożyli naj- pierw urzędnicy Gminy. Imieniem urzędników przemówił dyrektor M. Mazurkiewicz, podnosząc najważniejszą pozycję bilansu całorocznej pracy Gminy, szczególności zaś doniosłe prace organizacyjne, inwestycje dokonane w dziedzinie wychowania fizycznego i budowy dróg, tudzież uruchomienia drobnego budownictwa mieszkaniowego. Dyr. Mazurkiewicz scharakteryzował aktywną podstawę zarządu miasta wobec problemu opieki społecznej, zwłaszcza zaś zwalczania skutków bezrobocia. Siegając wzrokiem w przyszłość, mówca podkreślił zadania, jakie wyłaniają się przed gminą w obecnym prze- omowym dla samorządu okresie w związku z wejściem w życie nowej ustawy samorządowej, realizując nową ideę samorządu i jego stosunku do państwa. Mowca zakończył życzeniami dalszego pomyślnego rozwoju dla miasta, oraz złożył życzenia osobiste członkom Prezydium.

Na życzenia te odpowiedział w

krótkich serdecznych słowach wice- prezydent Irzyk, podkreślając donio- słość zadań, którym służy Gmina i celom, które realizuje w oparciu o zastępy swych wypróbowanych pracowników.

Zkolei przez gabinet Prezydenta Miasta przesunęło się w ciągu go- dziny ponad 200 osób z życzeniami, a więc: prezydium Rady Naczelnej BBWR, grono posłów i senatorów, przedstawiciele władz państwowych, wojska, sądu itp., przedstawiciele wszystkich związków b. kombatan- tów, Zw. Pracy Ob. Kobiet, prezy- djum Strzeżnicy, liczne grono rad- nych z różnych klubów radzieckich, przedstawiciele wyższych uczelni Lwowa oraz instytucji kulturalnych, reprezentanci świata gospodarczego, handlu, przemysłu, bankowości i rze- miosła, delegaci stowarzyszeń spo- łecznych i licznych zrzeszeń zawodo- wych. Obok społeczeństwa polskiego zjawili się również przedstawiciele instytucji i stowarzyszeń ruskich, oraz żydowskich.

W ten sposób uroczystość nowo- roczna na Ratuszu była imponującą rozmiarami, manifestacją uczuć, jak- kie społeczeństwo Lwowa żywi dla swego miasta i wyrazem uznania, jakie zdobyła sobie w mieście kon- sekwentna i owocna praca obecnego Zarządu miasta.

Pod hasłem konsolidacji.

W społeczeństwie naszym zachodzi, niewątpliwie, głęboki proces przemian wewnętrznych, tem ciemniejszy, że samorządny, żadną presją zewnętrzną nie przynaglany.

Nie są to przejawy jaskrawe, hula- śliwe, nie odbywają się one przy be- śnach propagandy ani przy wrzasku trąb triumfalnych. Ale, właśnie dlatego są tembardziej cenne, jako świadectwo dojrzałości wewnętrznej spo- łeczności, które posuwa się zwolna, stopniowo, statecznie — niemniej jed- nak — stale.

Najwybitniejszym i najbardziej cy- trowo uchwytnym objawem tego pro- cesu były wyniki wyborów gromadzkich w dziewięciu województwach środkowych i wschodnich, oraz — wy- borów miejskich w województwach za- chodnich i południowych. Ponad 80 proc. mandatów radnych gromadzkich, jakie zdobyły listy Nr. 1 wśród ludno- ści wiejskiej, ponad 50 proc. mandatów w miastach województw zachodnich i ponad 80 proc. w miastach małopo- lskich — to wyrazisty obraz tego pro- cesu dojrzałości społecznej.

Wyzwalanie się robotniczych organi- zacji zawodowych z pod supremacji menerskich partii, skierowanie uwagi społeczeństwa ku lokalnym zagad- niom gospodarczym — wszystko to są objawy tegoż kierunku.

Samorządna dążność do uporządko- wania stosunków wewnętrznych za- znacza się również w czasach osta- tnych w jednoczeniu się ugrupowań pomniejszych, działających w ramach ideologii jednorodnej lub pokrewnej, w ciała i organizmy większe, a więc — bardziej żywotne i do działania zdolne.

Wiemy, jak trudne jest przełamywa- nie psychologii patriotyzmu „własnego podwórka“ w naszych organizacjach i stowarzyszeniach społecznych, nawet tych, które głoszą identyczne hasła ide- ologiczne.

Psychologia „szlachecka na zagro- dzie“, który nikomu podporządkować się nie chce i pilnie dba o nietykalskość „zagrody“ własnej, choćby najciaśniej- szej, tkwi mocno nietylko w jednost- kach, ale i w stowarzyszeniach, orga- nizacjach społecznych. Cierpi na tem prawidłowy bieg życia społecznego.

Wymowny pod tym względem przy- kład przynosi fakt pozornie drobny, ważny jednak jako symptom zdrowe- go procesu, odbywającego się we- wnętrzu społeczeństwa — akces Akade- mickiego Koła Inwalidów Wojskowych Rz. P. do Legii Inwalidów Wojsk Pol.

Obydwie organizacje istniały dotych- czas równolegle, od siebie nawzajem niezależnie, pomimo, iż obydwie hołdo- wały ideologii Marszałka Piłsudskiego.

W tych dniach właśnie Akademickie Koło Inwalidów Wojskowych zwróciło się do Legii Inwalidów W. P. z listem następującym: „Realizując częściowo nasze dążenia do skonsolidowania orga- nizacji inwalidów polskich, oraz, biorąc pod uwagę obecną chwilę, gdy ta konsolidacja zaczyna nabierać form ży- ciowych, a inwalida polski stopniowo osiąga należne mu prawa, jak również zdając sobie sprawę, że organizacja nasza, składając się wyłącznie z inteli- gencji, siłą rzeczy winna pracować dla dobra ogółu inwalidzkiego, zgłaszamy swój akces do Stowarzyszenia Szano- wanych Kolegów, jako bliskiego nam ideowo i wysoko dźwigającego sztandar dobrego imienia Inwalidy Wojsk Pol- skich“.

Zjednoczenie się dwóch organizacji inwalidzkich jest faktem społecznie wy- soce dodatnim. Obydwie stowarzysze- nia zyskają na tem niewątpliwie: inwa- lidi — akademicy będą niżej szersze pole działania wśród kolegów, nie po- siadających wyższego wykształcenia. Legia Inwalidów W. P. zyskać jedynie może na dopływie jednorodnych z nią ideowo sił inteligentnych.

Analogiczne do powyższego faktu

Od wydawnictwa.

Strejk, jaki wybuchnął wczoraj w drukarniach lwowskich, zmusza nas do wydania pisma w ograniczo- nych rozmiarach i trudnych warun- kach technicznych. Za wszelką cenę pragniemy jednak utrzymać ciąg- łość wydawnictwa. Zmuszeni jed- nak jesteśmy prosić o względność Naszych Czytelników i Prenumerato- rów, którym z chwilą powrotu do sytuacji normalnej postaramy się wy- nagrodzić przejściowe braki.

Eldorado



200 szt. = gr. 45

Nazwiska 4 osób, zatrutych w piwnicy.

Śmierć czworga osób w piwnicy domu przy ul. Działyńskich 5, o- czym donosiśmy w części ostatniego numeru naszego pisma częściowo wyjaśniła się. Z Komarna zawezwa- no telefonicznie rodziny Teodora Ba- rylaka i Oleksy Górskiego, którzy wynajęli piwnicę na przechowywanie jabłek. Przybyli z Komarna rozpo- znali zwłoki 51-letniego Michała Górskiego, 20-letniej jego córki Na- talji, Natalji Baryluk, córki wspólni- ka Górskiego i 20-letniej Natalji Le- szczyńskiej.

Górski wyjechał z Komarna z trzema dziewczętami i większym transportem jabłek w sobotę.

Śmierć ponieśli oni prawdopodobnie wskutek zacczadzenia, gdyż palili węglem w małym nieszczelnym pie- cyku.

Sekcja zwłok odbędzie się dzisiaj, a pogrzeb w środę.

Nieusuwanie śniegu z dachów.

Na 23-letniego Edmunda Oberlen- dera przechodzącego wczoraj ulicą Kurkową, spadł z dachu kamienicy l. 5 kawał lodu uderzając go w głowę. Rannego, który ponadto doznał wstrząsu mózgu przewieziono do szpitala.

Z dachu kamienicy Sprechera przy ul. Akademickiej 7 spadł kawał lodu na auto dra Węgrzynowskiego nr. Lw. 92026. Dach auta został prze- dziurawiony. Szkoda wynosi około 500 złotych.

Przejawy mmoza się w dobie obecnej, stwierdzając zwycięstwo idei konsoli- dacji społecznej. Przejawy te bardzo znamienne: niedawno jeszcze punktem wyjścia związku organizacyjnego było poszukiwanie takich pierwiastków ide- owych, które zdolne byłyby je odró- żnić od innych bliźniaczych. Dzisiaj in- aczej — hasło konsolidacji zwycięża na całej linii.

A. S.

Z Rady Ministrów.

Warszawa 1 stycznia (PAT). Dziś o godz. 14. pod przewodnictwem premiera Jędrzejewicza odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada rozpatrzyła i uchwaliła szereg projektów ustawodawczych, które wniesione będą do sejmiku w ciągu bieżącej tygodnia. Ponadto Rada uchwaliła 4 rozporządzenia o stosunkach służbowych i uposażeniach państwowych przedsiębiorstw P. K. P. i Polska Poczta, Telegraf i Telefon.

Fr. Poncet u Hitlera.

Berlin, 1 stycznia (PAT). Kanclerz Hitler przyjął dziś popołudniu ambasadora Francji Fr. Ponceta, który wręczył mu aide-memoire rządu francuskiego.

—o—

SKŁADAJCIE DATKI NA GIMNAZJUM POLSKIE w BYTOMIU

Zgon Jakóba Wassermanna

Wiedeń 1 stycznia (PAT). Dziś rano zmarł w austriackiej miejscowości Aussee znany pisarz niemiecki Jakób Wassermann. Chorował on od dłuższego czasu na serce.

Jakób Wassermann urodził się w r. 1873. Pozostawił kilkadziesiąt tomów powieści, nowel i szkiców, z których cenniejszymi są: „Kasper Hauser“, „Sprawa Mauriziusa“, „Gęsiarek“, „Historja Renaty Fuchs“ i in. Książki te zostały przetłumaczone na wszystkie języki europejskie i przyniosły Wassermannowi światową sławę. Poza powieściami W. napisał wiele szkiców literackich, biografję Krzysztofa Kolumba i autobiografję.

—o—

Z ruchu wydawniczego.

MARJA DUNIN-KOZICKA: „Miłość Ani“. Wydawnictwo „Domu Książki Polskiej“, Warszawa 1934.

„Miłość Ani“, jakkolwiek jest dalszym ciągiem losów „Ani z Lechickich pól“, stanowi samodzielną powieść. Bohaterka jest w tej powieści najprzód studentka w Grenoble, a następnie pracowniczka instytucji społecznych w Warszawie, aż do dnia ślubu z ukochanym człowiekiem. Tem powieści są: życie młodzieży akademickiej, stosunki społeczne i codzienna szara praca na różnorodnych posterunkach. Na tem ciekawem tle rozwija się miłość Ani, najpierw tragiczna, a następnie piękna, promienna i radosna doprowadzająca dwoje zakochanych do ołtarza.

Ta trzecia powieść o dziejach Ani jest najlepiej opracowana zarówno w konstrukcji jak i w treści, należy więc oczekiwać, że skoro pierwsze dwie powieści były wprost entuzjastycznie przyjęte przez czytelników i zostały polecane do bibliotek przez „Poradnik Biblioteczny Zjednoczenia Organizacji Oświatowych“, to tem bardziej „Miłość Ani“ będzie miała powodzenie, jako interesująca i bardzo pożyteczna powieść dla wszystkich. Piękna, wielobarwna okładka St. Norblina doskonale jest szarmizowana z treścią.

—o—

Z ekranu.

BRAT DJABLA

Realizator Hal Noah, produkcja M. J. G. M. (kino „Casino“).

Opera Auber „Fra Diavolo“ była już raz filmowana z Tiną Pattiera w tytułowej roli. Obecna nowa edycja filmowa tej opery jest dzięki Denisowi Kingowi o wiele lepsza. King jest doskonałym śpiewakiem, a przytem rasowym aktorem kinowym (przykład: „Król żebraków“). Treść filmu urozmaicona jest dowcipami Laurela i Hardy'ego, grających rolę sług Diavola. Mino „wampuki“ sytuacji operowych, całość jest zupełnie ładna. Nadprogram: doskonały groteskowy reportaż z sportów zimowych p. t.: „Ludzie ptaki“. bwl.

—o—

Szanujesz zdrowie, czas i pieniądze, podróżując, wysyłając listy i towary samolotami? Informacje i bilety: Tel. 45-71 i 29-36 i biura podróży.

Wiadomości sportowe.

Lechia-Hasmonea: 12:4

W poniedziałek wieczorem w hali sportowej we Lwowie odbył się towarzyski mecz bokserki między Hasmoneą Lechią, zakończony zwycięstwem Lechii 12:4. Wyniki poszczególnych walkach osiągnięto następujące (kolejność od muszej do ciężkiej): Sidelnikow (L) wygrywa z Turem (H), S i ak (H) wygrywa z Ciochem (L), Hołowacz (L) wygrywa z Ackermannem (H) Sprung (H) wygrywa z Sołtysem (L), Kaczmar (L) bije Straussa (H). Po tej walcie kierownictwo drużyny Hasmonei wycofało w trzech następnych wagach swoich zawodników, motywując swe zarządzenie krzywdzącym rzekomo orzeczeniem sędziów w walce Kaczmar-Strauss. W 3 ostatnich wagach zawodnicy Lechii odnieśli zwycięstwo przez walk-over. Publiczności ok. 800. Sędziował w ringu ogniomistrz Wójcik. Punktowali pp. Sługocki, kpt. Janicki i p. Marciniak.

Poza konkursem odbyły się walki towarzyskie: w wadze papierowej Belwender (L), pokonał na pty Alberta (L) i w kocięcej Turkiewicz (Pogoń) wygrał na pty z Dunickim (L).

Zawody Hokejowe.

Katowice. Na sztucznym torze lo-mecz o mistrz. okr. w którym SKH zwyciężył BBSV z Bielska 1:0. Bramkę zdobył Rybka w drugiej tercji.

Kraków. W meczu towarzyskim Legja (Kra) zwyciężyła Sokół 2:1.

Skoki w Zakopanem.

Zakopane. W czasie świąt odbyły

się na Krokwi skoki. Zły stan śniegu zmusił do ograniczenia rozbiegu. W pierwszym skoku odniósł przy lądowaniu kontuzję Jan Marusarz, który zmuszony był wycofać się z konkurencji. W zawodach zabrakło zawodników Sokoła startujących w biegach sztafetowych o mistrz. Polski. Wyniki skoków były następujące:

1) Piotr Kołesar nota 216.50, 2) Marusa A. nota 198.20, 3) Bochenek Jan nota 189.30.

Bieg narciarski w Wiśle.

Katowice. W Wiśle odbył się narciarski bieg sztafetowy 5 x 10 km o mistrzostwo Polski. Na starcie s. anęło 10 sztafet. Zwyciężyła sztafeta Wiśły (Zakopane) w czasie 4:51.14 przed SKN Barania Góra 4:52.10. Indywidualnie najlepszy czas uzyskał Górski Wisła 54.32 przed Legierskim SKN 54.46. Warunki biegu b. trudno z powodu zmarzłego zlodowaciałego śniegu. Zainteresowanie b. duże.

Katowice. W poniedziałek odbył się w Wiśle konkurs skoków zorganizowany w Wiśle konkurs skoków. Skocz-kowie zakopiańscy nie startowali. Po-stawili oni tak wysokie warunki, że organizatorowie nie mogli im podołać, wobec czego Zakopiańczycy opuścili Wiślę. Na starcie s. anęło 14 zawodników, warunki śnieżne dobre, zainteresowanie b. wielkie. Wynik był następujący:

1) Legerski SKN 222.6 (46), 2) Lankos KTN Lwów 221.6 (43), 3) Sykała AZS Kraków 201.1 (38). Legerski skoczył poza konkursem 47 m. z upadkiem.

Rozwiązanie zarządu m. Przemyśla.

Wobec złej organizacji pracy i nie-należytego wywiązywania się do-tychczasowego zarządu miasta Prze-myśla ze swych obowiązków P. Mi-nister Spraw Wewnętrznych decyzją z dn. 30 grudnia 1933 rozwiązał wspomniany zarząd i powołał na stanowisko tymczasowego przełożo-

nego gminy miasta Przemyśla p. Le-onarda Chrzanowskiego, byłego sta-rostę łańcuckiego, zaś na s. anowisko jego zastępcy p. inż. Ludwika Skor-skiego z Pow. Zarz. Drogowego w Przemyślu. Obecna rada miasta po-zostaje nadal w urzędowaniu. (PAT)

—o—

NASZE PREMIMUM

W roku bieżącym 1934 Prenumeratorzy nasi otrzymywać będą, jak dotychczas premjum książkowe, **co miesiąc jeden tom powieści o pierwszorzędnym nowoczesnym autorów po cenie 1 złoteo za tom.**

W najbliższych 3-ech miesiącach abonenci nasi, którzy oprócz prenumeraty nadeszłą **1 złoteo** miesięcznie otrzymają następujące dzieła:

w styczniu:

Arnoldo Fraccaroli „Raj dziewcząt“

w lutym:

R. C. Sherriff „Kres wędrowki“

w marcu:

Jean Giraudoux „Bella“

Wszystkie te trzy dzieła reprezentują wysoką wartość literacką i odznaczają się niezmiernie zajmującą treścią.

Cena ich w handlu wynosi Zł. 18.

Ponieważ niezbędnem jest dla nas ustalić zgóry ilość egzemplarzy wyżej wymienionych powieści, mających stanowić premjum dla naszych prenumeratorów — prosimy o możliwie rychłe zgłoszenia oraz nadsyłanie o ile można bez spóźnienia prenumeraty za styczeń wraz z należnością za pierwszy tom dodatku powieściowego.

Nieprzenikniona mgła nad Londynem.

Londyn 1. I. (PAT). Dziś nad południowo-wschodnią częścią Anglii zapanowała gęsta i nieprzenikniona mgła. W Londynie mgła jest tak silna, jakiej tu nie odczuwano od 3 lat. Widzialność wynosi 4-5 mtr. to też na głównych ulicach Londynu samochody i omnibusy wprost pełzają jeden za drugim. Oczywiście komunikacja lotnicza jest wstrzymana. Również i komunikacja okrętowa i komunikacja kolejowa w znacznej części Anglii jest zahamowana lub co najmniej znacznie utrudniona. Mgła pokrywa 7.000 mil kwadrato-wych. Zaskoczyła ona wiele osób, które powracały nad ranem z rozmaitych uroczystości sylwestrowych za miastem. Czekały one dotychczas na poprawę warunków atmosferycznych lub pozostawiły swe samochody w przydrożnych garażach. Drogi wiodące do Londynu przepelnione są pojazdami, co wywołuje wiele nieszczęśliwych wypadków. Prasa, pisząc o mgle, zaznacza, że mgła stanowi bardzo zły omen dla rozpoczynającego się nowego roku.

—o—

Demonstracje studenckie.

Budapeszt. (PAT). Studenci uniwersytetów w Debryczynie i Segedzie postanowili wstrzymać się z wpisaniem na nowy semestr, dopóki nie zostaną uwzględnione ich postulaty skierowane przeciwko Żydom.

—o—

Nowy sekretarz finansów w U. S. A.

Waszngton. (PAT) Dotychczasowy kierownik departamentu skarbu Morgenthau jr. mianowany został sekretarzem finansów (tj. ministrem skarbu) na miejsce Woodina, który ze względów zdrowotnych podał się do dymisji.

—o—

Projekt ustawy o zwalczaniu nierządu.

Donoszą nam z Warszawy: Na jed-nym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów rozpatrywany będzie projekt ustawy o zwalczaniu nierządu.

Jednym z najważniejszych postanowień nowej ustawy jest zniesienie rejestracji osób, uprawiających nierząd, oraz zabrania wydawania tym osobom jakiegokolwiek dokumentów, stwierdzających uprawianie przez nie nierządu.

Według projektu nierząd nie jest przestępstwem, natomiast przestępstwem, są pewne jego przejawy, jak sutenerstwo, kupierstwo i handel żywym towarem. Dozwalać pod pewnymi warunkami na nierząd osób dorosłych, projekt zakazuje nierządu nieletnich o az us anawia zastosowanie spec. a n. c. i s. odków, jak zakład dla niepoprawnych w stosunku do osób, ciągnących zyski z nierządu. Postanowienia te co do charakteru przestępczego nierządu zgodne są ze stanowiskiem wszystkich niemal współczesnych ustawodawstw.

Postanowienia projektu nowej ustawy mają charakter a o i gawczy, opiekuńczy i represyjny. Projekt przewiduje zapewnienie opieki każdej osobie, pragnącej porzucić nierząd i uchyla wszystkie dotychczasowe przepisy utrudniające porzucenie nierządu. Każdej osobie, która zgłosi chęć porzucenia nierządu, musi być zapewniona przez właściwą gminę opieka, bądź przez umieszczenie w domu pracy lub przytułku, zależnie od zdolności do pracy, bądź w inny sposób.

Ustawa zawiera również postanowienia w zakresie walki z nierządem u mężczyzn. Zagadnienie walki z szerzeniem się chorób wenerycznych zostało wyodrębnione i ma być ujęte w oddzielnej ustawie.

—o—